

**Dawid Lipski**

Akademia Wymiaru Sprawiedliwości

<https://orcid.org/0000-0003-2136-0622>

dawid.lipski@aws.edu.pl

## **Podstawy etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej w ujęciu tomistycznym**

### **Thomistic Approach to the Foundations of the Professional Ethics of Prison Officers**

#### **Streszczenie**

Artykuł podejmuje problematykę filozoficznych podstaw etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej. Zarysowana tu koncepcja „etyki chronienia osób” opracowana została przez Mieczysława Gogacza w ramach tomizmu konsekwentnego. W centrum tej etyki znajduje się osoba, której niezbywalna godność jest rozumiana nie jako postulat etyczny, lecz jako konsekwencja jej ontycznej struktury. Oprócz pojęcia osoby i jej godności istotna dla tej teorii jest koncepcja relacji osobowych. Po krótko przedstawione zostało również rozumienie autorytetu w oparciu o typologię Józefa M. Bocheńskiego oraz znaczenie cnoty męstwa. Zaprezentowana propozycja może stanowić teoretyczną podstawę dalszego rozwoju szczegółowych zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej.

**Słowa kluczowe:** etyka zawodowa, Służba Więzienna, tomizm konsekwentny, godność osoby, relacje osobowe, autorytet, męstwo

#### **Abstract**

This article discusses the philosophical foundations of the professional ethics of the Prison Service officers. It outlines the concept of the “ethics of the protecting persons” developed by Mieczysław Gogacz within the framework of the consistent Thomism. At the core of this ethical approach lies the human person, whose inalienable dignity is understood not merely as an ethical postulate, but as a consequence of the ontic

structure of the person. In addition to the notions of the person and dignity, the theory places significant emphasis on the concept of the personal relations. The article also briefly discusses the understanding of the the authority based on Józef M. Bocheński's typology and highlights the importance of the virtue of the fortitude. The proposed framework may serve as a theoretical foundation for the further development of the detailed professional ethical standards for Prison Service personnel.

**Keywords:** professional ethics, Prison Service, consistent Thomism, human dignity, personal relations, authority, fortitude

Wiadomym jest, że od funkcjonariuszy służby więziennej oczekuje się nie tylko przestrzegania prawa, ale także realizowania pewnych etycznych zobowiązań wobec osadzonych, które mają chronić i szanować ich godność i dobro. Przepisy prawa, czy to w postaci regulaminów czy szczegółowych procedur postępowania, nigdy w pełni nie będą mogły zwolnić funkcjonariusza służby więziennej z podejmowania konkretnych decyzji i działań odnoszących się do sfery etyki czy je zastąpić<sup>1</sup>. Podobnie w przypadku rozwijania tak zwanej infrastruktury etycznej w służbach publicznych. Samo istnienie systemu czy kodeksu etycznego nie spowoduje, że dana instytucja będzie go przestrzegała. Najważniejszym elementem infrastruktury etycznej niezmiennie pozostaje czynnik ludzki, będący największą wartością i zasobem każdej organizacji<sup>2</sup>.

Tu z pomocą przychodzi filozoficzna koncepcja „etyki chronienia osób”, która mogłaby stać się punktem wyjścia dla etyki zawodowej funkcjonariuszy SW. Książka pt. „Wprowadzenie do etyki chronienia osób” Mieczysława Gogacza jest podręcznikiem filozoficznych zagadnień i materiałów dydaktycznych opracowanych pierwotnie dla studentów mundurowych ówczesnej Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Z dużym powodzeniem realizowano w oparciu o nią kursy etyki w latach 90-tych i dwutysięcznych również na Akademii Medycznej w Warszawie. Jest to propozycja etyki w ramach tomizmu konsekwentnego mieszczącego

---

<sup>1</sup> Mieczysław Gogacz w kontekście gospodarki tak opisuje relacje prawa i etyki: „prawo jest tylko zewnętrznym sposobem sprawdzania, czy dotrzymuje się umów i dokonuje rozliczeń zgodnych z umową. Moc prawa jest oparta na przewidzianych sankcjach. Prawo więc jest swoistym sposobem osiągania celów przy pomocy siły. Nie skłania do uczciwości. Wywołuje w osobie, przestrzegającej prawa, pewnego rodzaju lęk. Uczciwość wewnętrzna ma inne źródła. Wspiera się na wierności dobru osób. Ma źródło w moralności człowieka”, M. Gogacz, *Mądrość buduje państwo*, Niepokalanów 1993, s. 171.

<sup>2</sup> Por. B. Rażny, *Etyka w służbie publicznej – wybrane zagadnienia*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2020, nr 38, s. 100.

się w nurcie filozofii realistycznej. Koncepcja ta, jako oryginalna propozycja polskiego filozofa Mieczysława Gogacza, szeroko korzysta i odwołuje się do bogatego dorobku historii filozofii klasycznej i tomistycznej. W tej etyce osoba i jej relacje stanowią punkt odniesienia dla działań etycznych. Każdy zaś człowiek, bez względu na jego przeszłość, jest podmiotem niezbywalnej godności, troski i szacunku, które powinny być przestrzegane również w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności.

Charakterystyczne dla tomizmu konsekwentnego jest to, że zawsze przyznaje on pierwszeństwo człowiekowi nad jego wytworami, oraz relacjom realnym (rodzina, naród, przyjaźń) nad relacjami i konstrukcjami myślowymi (społeczeństwo, państwo, prawo, instytucje). Daje więc pierwszeństwo wspólnotom naturalnym, jak rodzina i naród nad społeczeństwem czy państwem. Odmawia się zaś w porządku bytowania – co charakterystyczne dla nurtu idealistycznego uprawiania filozofii – pierwszeństwa myśli nad realnym bytami (platonizm), całości czy procesu nad częścią (np. heglizm), czy zacieraniu różnicy między podmiotem a jego cechą<sup>3</sup>.

Tomizm proponuje oryginalną teorię osoby i wynikającą z niej koncepcję relacji osobowych<sup>4</sup>. Relacje te budują się wprost na własnościach transcendentálnych bytów, czyli manifestacji jego istnienia. To rozwinięcie myśli Tomasza z Akwinu jest ciekawą propozycją budowania nie tylko etyki, ale również prawa, pedagogiki czy politologii<sup>5</sup>. W tej koncepcji etyka – jako filozofia moralności – pozostaje w ścisłym związku z tezami z zakresu metafizyki i filozofii człowieka. Konsekwencją takiego podejścia jest solidny fundament w postaci tez filozofii realistycznej. Człowiek jako osoba w świecie pluralizmu bytowego obcuje z bytami realnie oddziałującymi na siebie<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Por. D. Lipski, *Etyka chronienia osób jako propozycja edukacji filozoficznej w szkołach średnich*, [w:] *Pedagogiczne aspekty edukacji filozoficznej z uwzględnieniem systemów penitencjarnych*, D. Lipski, M. Malinowski (red.), Warszawa 2020, s. 84–85.

<sup>4</sup> M. Sopiński, *Natural Law Theory and its Benefits : Arguments for Adopting New Classical Natural Law Theory Based on a Priority of Persons*, „Prawo i Więź”, 2023 nr 3(46), s. 53–76.

<sup>5</sup> Por. M. Sopiński, *Perspektywa prawnonaturalna jako paradygmat myślenia o prawie pozytywnym*, [w:] A. Czarnecka, M. Sopiński (red.), *Teoria i praktyka prawa w perspektywie prawnonaturalnej*, Warszawa 2022; M. Sopiński, *Rozumowanie prawnicze jako rozumowanie praktyczne w świetle nowej teorii prawa naturalnego Johna M. Finnis’a*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 1(21).

<sup>6</sup> Por. D. Lipski, *Thomistic theory of person and the foundations of Mieczysław Gogacz’s pedagogy*, „Journal of security and sustainability issues” 2021, vol. 11, s. 179–186.

## Etyka chronienia osób

Etyka polega na identyfikowaniu pryncypiów postępowania, czyli wyboru działań chroniących dobro osób i relacji osobowych, które uprzednio zostały określone przez metafizykę i antropologię. Z kolei tezy etyki stają się podstawą dla pedagogiki. Tomizm konsekwentny interesują oddziaływania realnych bytów, przejawy ich istnienia i istoty, które rodzą w intelekcie poznającego pewne określone skutki. Spotkanie z realnymi bytami otwiera zaś drogę do ich identyfikacji<sup>7</sup>.

Uprawianie filozofii człowieka musi – jak wskazuje Mieczysław Gogacz – doprowadzić z konieczności do zagadnień etyki jako struktury działań osoby. Przedmiotem bezpośrednim etyki jest sam wybór działań chroniących dobro osób, bez wnikania w ich strukturę czy pochodzenie, co pozostaje w gestii antropologii filozoficznej. Etyka tworzy system zdań dotyczących postępowania człowieka. Przedmiotem pośrednim etyki i jej podstawą są tezy dotyczące struktury rzeczywistości i człowieka<sup>8</sup>. W zaproponowanym schemacie (patrz rys.1) centralnym punktem jest koncepcja osoby. Istotna zarówno w odniesieniu do funkcjonariusza Służby Więziennej jak i osadzonego. Z tej koncepcji można wyprowadzić koncepcję godności osoby i oryginalną koncepcję relacji osobowych. Zaś właściwe ujęcie autorytetu, jak i zagadnienia cnoty męstwa, wydają się niejako składać na to, co dla rozumienia osoby w perspektywie etyki zawodowej jest zasadnicze. Same zaś pojęcia takie jak osoba, godność, właściwe relacje czy autorytet wprost korespondują z tym, do czego odwołuje się regulamin w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej<sup>9</sup>. Niestety – jak zauważają badacze tematu – dużo zwrotów używanych w regulacjach etycznych ma charakter nieostry i mogą pojawiać się trudności interpretacyjne przy określaniu

---

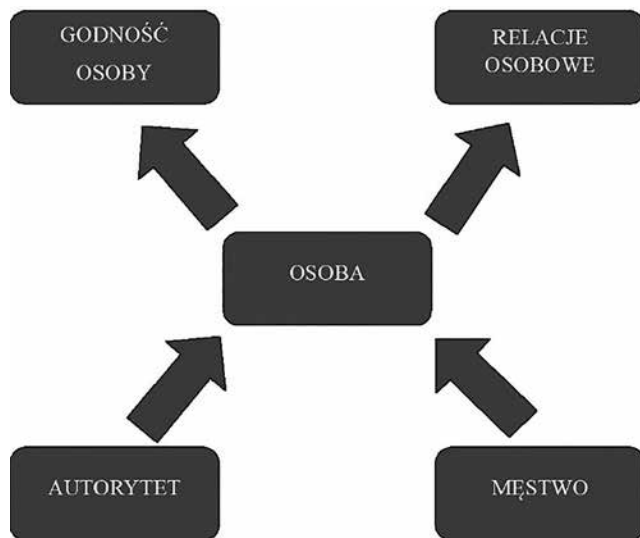
<sup>7</sup> Por. D. Lipski, *Człowiek – Państwo – Wychowanie. Perspektywa tomizmu konsekwentnego*, „Pro Fide Rege et Lege” 2020, nr 83, s. 212-214.

<sup>8</sup> Por. D. Lipski, *Etyka chronienia osób*, [w:] Mieczysław Gogacz, *Polska Filozofia Chrześcijańska XX wieku*, t. 1, A. Andrzejuk, D. Lipski, M. Płotka, M. Zembrzuski (red.), Kraków 2019, s. 64–65.

<sup>9</sup> Por. Regulamin nr 1/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 18 października 2010 r. w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej. W uzasadnieniu do wydanego regulaminu czytamy, że opiera się on na „fundamencie uznania wartości, godności i niepowtarzalności osoby ludzkiej, jej praw i obowiązków”.

ich treści<sup>10</sup>. Autor wychodzi więc z założenia, że zaprezentowana analiza może stanowić teoretyczną podstawę dla dalszego rozwoju szczegółowych zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej, między innymi za sprawą analizy pojęć etycznych, do których odwołuje się w powyższych regulacjach.

Rysunek 1. Filozoficzne podstawy dla etyki zawodowej SW



### Pojęcie osoby

Służba więzienna to przede wszystkim praca z ludźmi. Ostatecznym zaś horyzontem i celem oddziaływań penitencjarnych czy resocjalizacyjnych jest zawsze człowiek, czyli osoba<sup>11</sup>. Kontakt i praca z ludźmi,

<sup>10</sup> Por. T. Przesławski, *Normy etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 89, s. 54. Zob. też: D. Gil, *Etyka funkcjonariusza Służby Więziennej. Czy właściwa postawa funkcjonariusza może oddziaływać programowo na skazanego?*, [w:] *Zasady etyki zawodowej w służbach mundurowych*, Piła 2013, s. 46–47; M. Kruszka, *Etyka zawodowa funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej*, [w:] *Zasady etyki zawodowej...*, s. 87.

<sup>11</sup> Cele poprawcze kary mogą obejmować „podążanie za pewnym pozytywnym wzorcem osobowym, proces zmiany postępowania ukierunkowany na doskonalenie własnej osoby, na wyrabianie w sobie cech przyzwoitego, szlachetnego człowieka ze względu na afirmację godności drugiego człowieka, uzasadnianą rozumowo bądź poprzez pogłębioną refleksję, w odniesieniu do autorytetu Boga, będącego źródłem dobra i motywem przemiany życia”. Albowiem „szacunek do prawa i drugiego człowieka wymaga najpierw przemiany własnego życia, by dalej móc współdziałać dla dobra całej wspólnoty”, T. Przesławski, *Prawno-etyczne aspekty więziennej resocjalizacji*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 87, s. 60–61.

niejednokrotnie relacja z konkretnym człowiekiem. Trzeba więc dobrze określić, co należy rozumieć pod filozoficznym pojęciem osoby.

Termin „osoba” wywodzi się z łacińskiego *persona*, które w swojej genezie odnosi się do greckiego *prosopon*, oznaczającego pierwotnie maskę teatralną. W teatrze antycznym maska ta symbolizowała indywidualną postać aktora. Pierwszą filozoficzną definicję osoby zaproponował Boecjusz, określając ją jako „jednostkową substancję o rozumnej naturze” (*Persona rationalis naturae individua substantia est*). Definicja ta była próbą odpowiedzi na pytanie o współistnienie dwóch natur w Chrystusie – boskiej i ludzkiej. Jednak pojęcie osoby nie ogranicza się tylko do człowieka, ale dotyczy także istot duchowych, takich jak anioły, czy samego Boga, który stanowi samoistny akt istnienia<sup>12</sup>.

W kontekście osoby wyłaniają się dwa kluczowe elementy: jednostkowość, która oznacza konkretność i realność bytu, oraz rozumność, będąca istotą natury osoby, przejawiająca się w działaniu. Tomasz z Akwinu precyzuje, że osoba to „samodzielne istnienie w rozumnej naturze”. Dla Tomasza z Akwinu ta „samoistność” jest wielką godnością, dlatego też każde indywiduum rozumnej natury określa się nazwą „osoba”<sup>13</sup>.

Mieczysław Gogacz rozwija klasyczne ujęcie osoby, wskazując na jej trzy fundamentalne aspekty: zdolność do nawiązywania relacji, rozumność oraz wolność wynikającą z tej rozumności, której podmiotem jest wola jako rozumna władza decydowania<sup>14</sup>.

## Godność osoby

Pojęcie osoby wiąże się z jej godnością. W regulaminie dotyczącym zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej wskazane jest, aby funkcjonariusze i pracownicy wypełniali swoje obowiązki z „poszanowaniem praw i godności człowieka”<sup>15</sup>.

---

<sup>12</sup> Por. M. Krąpiec, *Osoba*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Lublin 2006 (wersja internetowa).

<sup>13</sup> Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 3, tłum. P. Bełch, Londyn 1978 (wersja internetowa), zagadnienie 29 art. 3.

<sup>14</sup> Por. A. Andrzejuk, *Etyka chronienia osób. Zarys problematyki*, „Rocznik tomistyczny” 2014, z. 3, s. 23–41.

<sup>15</sup> Regulamin nr 1/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 18 października 2010 r. w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej. Podobnie w rocie ślubowania funkcjonariusza Służby Więziennej zawraca się na kwestie poszanowania godności ludzkiej podczas służby (Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, art. 41 ust.1, Dz.U. z 2025 r., poz. 1823).

W tomizmie godność ta nie jest tylko cechą osoby, lecz konsekwencją jej „bytowej wspaniałości ukonstytuowania”, a więc pewnej doskonałości, która przysługuje każdej istocie rozumnej. Tomasz z Akwinu podkreśla, że istnienie osoby wiąże się z jej realnością, odrębnością, jednością oraz otwartością na prawdę i dobro, co czyni człowieka bytem zdolnym do relacji osobowych. Osoba ludzka istnieje jako byt własny, jak osobowe bycie sobą, a podmiotowość osobowa znajduje się w samym centrum jej życia<sup>16</sup>.

Gogacz akcentuje, że osoba jako byt rozumny i kochający charakteryzuje się godnością, rozumianą jako aksjologiczna właściwość wynikająca z jej bytowej doskonałości. Godność ta nie wynika z etyki (co charakterystyczne dla nurtu zwanego w filozofii personalizmem), lecz z filozoficznego odkrycia natury osoby. Godność osoby w koncepcji Gogacza nie jest istotą ani przypadłością bytu, lecz pewną sytuacją, która wynika z aktualizacji intelektualności przez istnienie. Ta „wspaniałość ontyczna” wyróżnia osobę i wspólnoty osób na tle innych bytów. Akceptacja osób nie jest obowiązkiem, lecz naturalnym wynikiem relacji miłości, które rodzą się z rozpoznania godności osób w doświadczeniu moralnym. Godność w tym ujęciu jest rezultatem filozoficznej refleksji nad naturą osoby, a nie punktem wyjścia dla etyki. W koncepcji Mieczysława Gogacza godność człowieka nie jest czymś, co automatycznie wyznacza normy etyczne, jak często przyjmuje się w szeroko rozumianym personalizmie. Nie jest ona punktem wyjścia dla moralności, lecz czymś, co odkrywamy w trakcie analizy osoby. W ujęciu tomizmu konsekwentnego to filozoficzne rozpoznanie osoby ujawnia jej godność, a nie sama etyka, a tym bardziej ujęcia o charakterze prawnym<sup>17</sup>.

Warto również odróżnić pojęcie osoby od osobowości. Gogacz definiuje osobowość jako układ przypadłościowych cech człowieka, takich jak charakter, życie psychiczne, moralność czy zaangażowanie społeczne. Osobowość jest zatem wypadkową różnych czynników, które wpływają na zachowanie i postrzeganie człowieka, ale nie zmieniają jego istoty jako osoby. Osoba pozostaje bytem rozumnym, zdolnym do relacji i decyzji, niezależnie od specyficznych cech osobowościowych<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> Por. U. Wolska, *Wizja człowieka ponowoczesnego a tomistyczna teoria osoby*, „Rocznik tomistyczny” 2015, z. 4. s. 206.

<sup>17</sup> Por. M. Gogacz, *Filozoficzna identyfikacja godności osoby*, „Studia Philosophiae Christianae” 1989, z. 25 (1), s. 181–207 oraz: M. Gogacz, *Osoba zagadnieniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997.

<sup>18</sup> Por. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985, passim.

## Relacje osobowe

Mieczysław Gogacz w teorii istnieniowych relacji osobowych podkreśla, że relacje te oparte są na własnościach transcendentálnych bytów, takich jak realność, prawda i dobro. Do natury tych relacji należy też to, że są one dwukierunkowe, ponieważ każda osoba jest zarówno podmiotem, jak i celem relacji. Relacje osobowe wynikają z istnienia osoby, a ich podstawą jest oddziaływanie jednej własności transcendentálnej na podobną własność innej osoby. Choć decyzje i poznanie człowieka mogą wspierać te relacje, same w sobie są one niezależne od świadomego działania jednostki<sup>19</sup>.

Według Gogacza wszystkie relacje osobowe dają się sprowadzić do trzech podstawowych: miłości, wiary i nadziei, które zyskują tutaj określone – inne niż przyjmowane w tradycji – znaczenie. Miłość jako przejaw własności realności, sprowadza się do życzliwego współprzebywania, które definiuje jako „wzajemną akceptację”, nazwaną „upodobaniem”. Wiara, zakorzeniona w transcendentálnej własności prawdy, to otwarcie się osób na siebie nawzajem, które przejawia się w wzajemnym zaufaniu. Natomiast nadzieja, związana z własnością dobra, to życzliwa potrzeba trwania w relacjach miłości i wiary, oparta na „oczekiwaniu wzajemnej akceptacji i zaufania”<sup>20</sup>.

Gogacz podkreśla, że te trzy relacje – miłość, wiara i nadzieja – są pierwotnym i niezastępowalnym środowiskiem dla osób. Wszystkie inne aspekty rzeczywistości, w tym świat materialny i przyroda, są w tym kontekście wtórne, ponieważ mają służyć ochronie dobra osób i ich relacji. Relacje te nie tylko umożliwiają identyfikację człowieka jako osoby, ale także ujawniają jej intelektualność, wolną wolę oraz zdolność do nawiązywania więzi międzyludzkich<sup>21</sup>.

W praktyce, trwanie w tych relacjach prowadzi do pogłębiania więzi między ludźmi, co skutkuje ujawnieniem najważniejszych cech osoby: jej rozumności i zdolności do miłości. Gogacz zaznacza, że relacje osobowe są kluczem do zrozumienia ludzkiej natury i działania, a ich ochrona powinna stanowić fundament wszelkich działań etycznych i pedagogicznych. Za sprawą poznania i podtrzymywania miłości, wiary i nadziei, człowiek w pełni realizuje swoje powołanie do życia w relacji z innymi.

---

<sup>19</sup> Por. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 1996, s. 46–48.

<sup>20</sup> Por. D. Lipski, *Etyka chronienia osób jako propozycja edukacji filozoficznej w szkołach średnich...*, s. 89–90.

<sup>21</sup> Por. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki...*, s. 46–48.

Relacje osobowe ujawniają rozumność i wolną wolę osób, tak jak realność, prawda i dobro ujawniły ich istnienie.

## Autorytet epistemiczny i deontyczny

Wydaje się, że istotnym elementem w pracy funkcjonariuszy jest właściwe rozumienie kwestii autorytetu, tak w relacjach funkcjonariusz – funkcjonariusz, jak przede wszystkim podwładny – przełożony. To zagadnienie wskazane zostało również w trzecim podrozdziale regulaminu Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników SW zatytułowanym „Wzajemne relacje funkcjonariuszy i pracowników”<sup>22</sup>.

Według polskiego filozofa i logika Józefa Marii Bocheńskiego w kwestii zrozumienia czym jest autorytet należy zacząć, od wskazania, że istnieją dwa rodzaje autorytetu. Autorytet epistemiczny (inaczej znawcy, specjalisty) oraz autorytet deontyczny (przełożonego, szefa).

W pierwszym wypadku ktoś jest dla mnie autorytetem „wtedy i tylko wtedy, kiedy mam przekonanie, że daną dziedzinę zna lepiej ode mnie i że mówi prawdę”<sup>23</sup>. Dzieje się tak, gdy uznaję większą kompetencję i prawdomówność podmiotu w pewnej określonej dziedzinie. Autorytetem deontycznym jest natomiast ktoś, wobec kogo „jestem przekonany, że nie mogę osiągnąć celu, do którego dążę, inaczej, niż wykonując jego rozkazy”. Bocheński podaje przykład: majster jest autorytetem deontycznym dla robotników w warsztacie, dowódca oddziału dla żołnierzy, kapitan statku dla załogi, itd. Autorytet deontyczny dzielimy zaś na autorytet sankcji (gdzie autorytet ma inny cel niż ja, ale słucham jego rozkazów z obawy przed karą) i autorytet solidarności (gdzie obaj mamy ten sam cel jak np. marynarze mają ten sam cel co kapitan statku w niebezpieczeństwie)<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Regulamin Nr 1/2010 z dnia 18 października 2010 r... Pojęcie autorytetu w odniesieniu do służb penitencjarnych pojawia się również w literaturze przedmiotu, zob. np. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), *Autorytet i godność służb penitencjarnych a skuteczność metod resocjalizacji*, Lublin 2004) czy w odniesieniu do samego personelu resocjalizacyjnego, zob. np. D. Becker-Pestka, *Etos służby w pracy personelu resocjalizacyjnego*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2014, z. 4, s. 53.

<sup>23</sup> „Einstein jest np. autorytetem epistemicznym w fizyce dla mnie, nauczyciel w szkole autorytetem epistemicznym w geografii dla uczniów tej szkoły itd.”, J. Bocheński, *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*, Kraków 1994, s. 24–26.

<sup>24</sup> Por. J. Bocheński, *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów...*, s. 24–26

Autorytet jest więc relacją trójczłonową między przedmiotem, podmiotem a dziedziną autorytetu. W takim układzie nikt nie może być w żadnej dziedzinie autorytetem dla samego siebie<sup>25</sup>. Bocheński wskazuje zaś, że powszechne są trzy fałszywe przekonania dotyczące autorytetów. Po pierwsze, że dawanie posłuchu autorytetowi jest sprzeciwianiem się swojemu rozumowi. Tak jakby istniała dychotomia: albo zdaję się na zdanie autorytetu albo na własny rozum. Przyjmowanie zaś zdania autorytetu zarówno szefa jak i znawcy jest postawą – jak pisze Bocheński – jak najbardziej rozsądną, czyli właśnie zgodną z rozumem. Sam zaś świat nauki to instytucje i biblioteki pełne głównie różnego rodzaju wypowiedzi autorytetów epistemicznych. Drugie fałszywe przekonanie to istnienie tak zwanych „autorytetów powszechnych”, w wielu lub wszystkich dziedzinach. Można być autorytetem w jednej, góra dwóch dziedzinach. Ostatnim „szczególnie szkodliwym zabobonem” jest pomieszanie autorytetu deontycznego (szefa) z autorytetem epistemicznym (znawcy). „Wielu ludzi mniema, że kto ma władzę, a więc jest autorytetem deontycznym, jest tym samym autorytetem epistemicznym i może pouczać podwładnych, np. o astronomii”<sup>26</sup>.

Oba rodzaje autorytetów pozostają więc niezależne od siebie, jednakże zawsze sytuacją najbardziej pożądaną jest, gdy każdy szef, dowódca czy przełożony jest jednocześnie autorytetem znawcy, czyli wie więcej niż jego podwładni w swojej dziedzinie. Dlatego tak ważne jest, aby funkcjonariusze, którzy zajmują kolejne stanowiska kierownicze czy dowodzenia, stale podnosili swoje kompetencje i umiejętności w dziedzinie, nad którą będą sprawować pieczę. Kształcenia, szkolenia, podnoszenie kwalifikacji i kompetencji przełożonego, czyli dbanie o rozwój zawodowy (również swoich podwładnych) jest też wyrazem profesjonalizmu, który jest wspólnym mianownikiem wszystkich etyk zawodowych służb państwowych<sup>27</sup>.

Ponadto każdy, komu zostaje powierzone bycie autorytetem deontycznym, musi zdawać sobie sprawę, że tolerancja czy raczej postawa bycia tolerancyjnym odnosi się właśnie do dziedziny deontycznej (w przypadku SW relacji przełożony – podwładny), a nie do epistemicznej, czyli znawcy (tu nie powinniśmy tolerować żadnego błędu czy fałszu). Każdemu więc w relacji przełożony-podwładny przysługuje prawo do wyrażenia (sfera

---

<sup>25</sup> Por. J. Bocheński, *Co to jest autorytet?*, [w:] *Logika i filozofia. Wybór Pism*, J. Parys (red.), Warszawa 1993, s. 202-220.

<sup>26</sup> J. Bocheński, *Sto zabobonów...*, s. 25.

<sup>27</sup> Por. J. Itrich-Drabarek, *Etyka zawodowa funkcjonariuszy służb państwowych*, Warszawa 2019, s. 79–80.

deontyczna) swojego zdania czy przekonania w danej dziedzinie (sama treść poznawcza). Albowiem nakazy i normy spoczywają właśnie w gestii autorytetu deontycznego<sup>28</sup>.

Ważna jest również kwestia zaufania. Autorytet, który porządkuje działania wspólnot, nie wynika wyłącznie z instytucjonalnego uprawnienia do kontrolowania i zarządzania innymi. Źródłem autorytetu, czyli „uprawnieniem do rozstrzygania spraw” jest również obdarowanie jakiejś osoby zaufaniem i przyznanie jej uprawnienia do zastępowania nas w podejmowaniu szczegółowych decyzji<sup>29</sup>. Ze strony podwładnych istotna jest też dobrze pojęta lojalność, która polega między innymi na nieukrywaniu istotnych informacji przed przełożonymi czy nieutrudnianiu im podejmowania racjonalnych decyzji<sup>30</sup>.

## Cnota męstwa

Wydaje się, że męstwo (*fortitudo*), określone w tradycji filozoficznej jako jedna z czterech cnót kardynalnych, niewiele może wnieść w szukanie podstaw etycznych dla funkcjonariuszy służby więziennej. Zwłaszcza, że kojarzona jest raczej z odpornością na zagrożenia w sferze wojskowości, szczególnie zaś niebezpieczeństwa śmierci. Niemniej bliższa analiza tego pojęcia dokonana przez Tomasza z Akwinu może ukazać wartość męstwa nie tylko w odniesieniu do funkcjonowania SW (w § 7 zasad etycznych SW apeluje się o odwagę i ofiarność w osiąganiu najlepszych rezultatów swojej służby), ale przede wszystkim indywidualnych korzyści funkcjonariusza i pracownika (dbanie o „zasoby własne” funkcjonariusza).

Tomasz z Akwinu definiując męstwo, przywołuje słowa Cycerona, że jest to „świadome i rozważne stawianie czoła niebezpieczeństwu i znoszenie cierpień”<sup>31</sup>. Męstwo ma więc dwa oblicza. Z jednej strony pomaga pokonać przeszkody (stawianie czoła niebezpieczeństwu) i pomaga osiągnąć dobro pod pewnym względem trudne. Drugi aspekt, to wsparcie

---

<sup>28</sup> Por. J. Bocheński, *Co to jest autorytet?*..., s. 301 i 321.

<sup>29</sup> Por. M. Gogacz, *Osoba zagadnieniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*..., s. 25; M. Gogacz, *Wprowadzenie do etyki chronienia etyki*, Warszawa 1998, s. 79.

<sup>30</sup> Por. J. Itrich-Drabarek, *Etyka zawodowa funkcjonariuszy służb państwowych*..., s. 83–84.

<sup>31</sup> św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21, tłum. S. Belch, Londyn 1962 (wersja internetowa), zagadnienie 123, art. 2.

w wytrwaniu naporu zła (znoszenie cierpień). Główną umiejętnością, jaką daje męstwo, jest zaś posługiwanie się gniewem (gniewliwością).

Głównym przedmiotem są tu obawy przed trudnościami, „które są na tyle mocne, że mogą przeszkodzić woli w pójściu za wskazaniem rozumu”. Nie chodzi jedynie o niezachwiane wytrzymywanie nacisku trudności przez opanowanie lęku, lecz – jak podaje Akwinata – także to, że trzeba w nie „uderzać i to w sposób zdyscyplinowany”. Innymi słowy, męstwo powstrzymuje strach, szczególnie przed złem fizycznym, a odwagę ukierunkowuje<sup>32</sup>. Odwagę zaś może wspierać gniew, ale tylko gniew opanowany<sup>33</sup>. Takich zaś sytuacji zdaje się służba nie szczędzić funkcjonariuszom. Wydaje się to dotyczyć również innych etyk zawodowych funkcjonariuszy służb państwowych. Apeluje się w nich o działanie bez gniewu i stronniczości, co ma stanowić między innymi wyraz bezstronności funkcjonariusza. Niestety często emocje utrudniają takie działanie<sup>34</sup>.

Panowanie nad gniewem przez cnotę męstwa może również uchronić funkcjonariuszy przed domniemaną potrzebą „odwetu” na osadzonych na przykład w formie znęcania czy skłonności do brutalności. W literaturze przedmiotu podnosi się kwestię realizacji zasady humanizmu z kodeksu etycznego funkcjonariusza SW właśnie przez niedodawanie większego cierpienia osadzonemu niż to naprawdę konieczne<sup>35</sup>.

Co więcej, głównym przedmiotem męstwa jest właśnie umiejętność opanowania lęku. Wytrzymanie, czyli „niewzruszone trwanie wśród niebezpieczeństw”, tych krótkotrwałych jak i przede wszystkim tych długotrwałych, jest w przypadku męstwa zasadnicze<sup>36</sup>. Należy również pamiętać, że Arystoteles – do którego często w kwestiach etycznych odwoływał się Tomasz z Akwinu – umiejscawia męstwo w etyce złotego środka. Innymi słowy, męstwo to również unikanie postaw skrajnych, zarówno tchórzostwa (niedomiaru męstwa) jak i brawury i zuchwalstwa (nadmiaru męstwa). Przed czym zdaje się przestrzegać sam regulamin zasad etyki zawodowej SW, apelując o rozwagę w kontaktach z osadzonymi (§ 10). Jaka byłaby więc różnica między zuchwalstwem a męstwem? Arystoteles wskazuje, że: „zuchwalcy rwą się do czynu i pełni są zapału, zanim znajdą się w niebezpieczeństwie, znalazłszy się w nim jednak, cofają się; mężni

---

<sup>32</sup> Por. św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21..., zagadnienie 123, art. 3.

<sup>33</sup> Por. św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21..., zagadnienie 123, art. 10.

<sup>34</sup> Por. J. Itrich-Drabarek, *Etyka zawodowa funkcjonariuszy służb państwowych*,..., s. 76–79.

<sup>35</sup> Por. F. Cieply, *Poszanowanie godności skazanego w kontekście zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej*, [w:] *Zasady etyki zawodowej*..., s. 38–39.

<sup>36</sup> Por. św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21..., zagadnienie 123, art. 6.

natomiast ostro biorą się do rzeczy w chwili działania, ale przedtem zachowują spokój”<sup>37</sup>.

Warto w kontekście męstwa wspomnieć również o cierpliwości, która jest składową cnoty męstwa. Można ją nazywać „małą odwagą”, która pomaga przeciwstawić się smutkowi, głównie temu spowodowanemu złem zewnętrznym wobec człowieka. Jej przedmiotem są mniejsze trudności i niebezpieczeństwa niż te wynikające z zagrożenia życia i zdrowia jak w przypadku samego męstwa. Cierpliwość jest zatem potencjalną częścią męstwa. Do cierpliwości bowiem należy „znosić z równowagą umysłu zło zadawane przez innych”, ale już nie grożące niebezpieczeństwa śmiercią, aby nie odstępować jakiegoś dobra<sup>38</sup>. W służbie więziennej, w pracy wychowawczej i psychologicznej z osadzonymi, takim dobrem może być sam proces resocjalizacji i wiara w jego pozytywny skutek.

Długotrwałe narażenie na niebezpieczeństwo ze strony osadzonych czy nawet sama świadomość tego stanu, może prowadzić do frustracji i zmęczenia, a w dalszej kolejności do wypalenia zawodowego. Natomiast wysoki poziom stresu zawodowego związanego z pracą w zamkniętym środowisku, specyfiką osób osadzonych oraz pełnieniem podwójnej roli (wykonawcy kary i wychowawcy) może być kluczową barierą dla poszanowania zasad etyki zawodowej Służby Więziennej. W dalszej zaś mierze może prowadzić do osłabienia etosu zawodowego, a w konsekwencji do relatywizmu moralnego<sup>39</sup>.

Wyrabianie w sobie cnoty męstwa zdaje się być dobrym zabezpieczeniem przed taką sytuacją, a można je zdobyć tylko przez ćwiczenie się w nim. Jak pisał Józef Bocheński nikt z natury nie rodzi się mężny. Każdy może być mniej lub więcej dysponowany pod tym względem, zależnie od temperamentu, żywości wyobraźni, siły woli itp., ale pełną sprawność nabywa się dopiero po długim i usilnym ćwiczeniu. Bocheński podaje szereg praktyk i ćwiczeń w odniesieniu do etyki żołnierskiej, które również mogą znaleźć zastosowanie w formacji służby więziennej<sup>40</sup>.

---

<sup>37</sup> Arystoteles *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 1982, s. 101.

<sup>38</sup> Por. św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21... zagadnienie 123, art. 4.

<sup>39</sup> Por. J. Kowalczyk, *Znaczenie etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej*, „Studia Administracji i Bezpieczeństwa” 2023, nr 15, s. 79–81.

<sup>40</sup> Zob. J. Bocheński, *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Kraków 1993, passim.

\* \* \*

Próba analizy pojęciowej wybranych zagadnień etycznych takich jak osoba, godność, relacje osobowe, autorytet czy męstwo może stać się filozoficznym umocowaniem dla używanych terminów i pojęć w uregulowaniach dotyczących etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej.

To, co możemy nazwać etyką zawodową SW, podobnie jak inne etyki zawodowe, ma charakter mocno deontologiczny. Wśród wielu zalet, nieusuwalną słabością tej koncepcji pozostaje nierozzerwalne utożsamienie sfery etyki z przepisami prawa (wypełnienie woli prawodawcy). Celnie wyraża to zdanie, którego autorem miał być Max Scheller, krytyk deontologicznej etyki Kanta: „Kochałbym swoich przyjaciół, gdybym nie musiał ich kochać”. Dlatego wydaje się istotne, aby szukać uzasadnień dla używanych pojęć o charakterze wartościującym w nurcie filozofii realistycznej, którą reprezentuje tomizm konsekwentny.

Przedstawiony artykuł w żadnym stopniu nie wyczerpuje zagadnienia filozoficznych podstaw etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej. Zarysowana koncepcja „etyki chronienia osób” w ramach tomizmu konsekwentnego, może stać się punktem wyjścia dla dalszych, szczegółowych rozwiązań i wytycznych dla etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej, które warto byłoby podjąć w kolejnych publikacjach. Sama zaś książka „Wprowadzenie do etyki chronienia osób” mogłaby stać się pomocnym podręcznikiem w kształceniu etycznym funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej.

## Bibliografia

- Andrzejuk A., *Etyka chronienia osób. Zarys problematyki*, „Rocznik tomistyczny” 2014, z. 3
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 1982
- Becker-Pestka D., *Etos służby w pracy personelu resocjalizacyjnego*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2014, z. 4
- Bocheński J., *Co to jest autorytet?*, [w:] *Logika i filozofia. Wybór Pism*, J. Parys (red.), Warszawa 1993
- Bocheński J., *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Kraków 1993
- Bocheński J., *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*, Kraków 1994
- Cieply F., *Poszanowanie godności skazanego w kontekście zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej*, [w:] *Zasady etyki zawodowej w służbach mundurowych*, Piła 2013
- Gil D., *Etyka funkcjonariusza Służby Więziennej. Czy właściwa postawa funkcjonariusza może oddziaływać programowo na skazanego?*, [w:] *Zasady etyki zawodowej w służbach mundurowych*, Piła 2013
- Gogacz M., *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985
- Gogacz M., *Elementarz metafizyki*, Warszawa 1996
- Gogacz M., *Filozoficzna identyfikacja godności osoby*, „Studia Philosophiae Christianae” 1989, z. 25 (1)
- Gogacz M., *Mądrość buduje państwo*, Niepokalanów 1993
- Gogacz M., *Osoba zagadnieniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997
- Gogacz M., *Wprowadzenie do etyki chronienia etyki*, Warszawa 1998
- Itrich-Drabarek J., *Etyka zawodowa funkcjonariuszy służb państwowych*, Warszawa 2019
- Kowalczyk J., *Znaczenie etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej*, „Studia Administracji i Bezpieczeństwa” 2023, nr 15
- Krąpiec M., *Osoba*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Lublin 2006 (wersja internetowa)
- Kruszka M., *Etyka zawodowa funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej*, [w:] *Zasady etyki zawodowej w służbach mundurowych*, Piła 2013
- Lipski D., *Człowiek – Państwo – Wychowanie. Perspektywa tomizmu konsekwentnego*, „Pro Fide Rege et Lege” 2020, z. 83
- Lipski D., *Etyka chronienia osób*, [w:] *Mieczysław Gogacz. Polska Filozofia Chrześcijańska XX wieku*, t. 1), A. Andrzejuk, D. Lipski, M. Płotka, M. Zembruski (red.), Kraków 2019

- Lipski D., *Etyka chronienia osób jako propozycja edukacji filozoficznej w szkołach średnich*, [w:] *Pedagogiczne aspekty edukacji filozoficznej z uwzględnieniem systemów penitencjarnych*, D. Lipski, M. Malinowski (red.), Warszawa 2020
- Lipski D., *Thomistic theory of person and the foundations of Mieczysław Gogacz's pedagogy*, „Journal of security and sustainability issues” 2021, vol. 11
- Przesławski T., *Normy etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 89
- Przesławski T., *Prawno-etyczne aspekty więziennej resocjalizacji*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 87
- Rażny R., *Etyka w służbie publicznej – wybrane zagadnienia*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2020, nr 38
- Sopiński M., *Natural Law Theory and its Benefits : Arguments for Adopting New Classical Natural Law Theory Based on a Priority of Persons*, „Prawo i Więż”, 2023 nr 3(46)
- Sopiński M., *Perspektywa prawnonaturalna jako paradygmat myślenia o prawie pozytywnym*, [w:] A. Czarnecka, M. Sopiński (red.), *Teoria i praktyka prawa w perspektywie prawnonaturalnej*, Warszawa 2022
- Sopiński M., *Rozumowanie prawnicze jako rozumowanie praktyczne w świetle nowej teorii prawa naturalnego Johna M. Finnis'a*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 1(21)
- św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 3, tłum. P. Belch, Londyn 1978 (wersja internetowa)
- św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21, tłum. S. Belch, Londyn 1962 (wersja internetowa)
- Świtka J., Kuć M., Niewiadomska I. (red.), *Autorytet i godność służb penitencjarnych a skuteczność metod resocjalizacji*, Lublin 2004
- Wolska U., *Wizja człowieka ponowoczesnego a tomistyczna teoria osoby*, „Rocznik tomistyczny” 2015, z. 4

### **Akty prawne**

- Regulamin nr 1/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 18 października 2010 r. w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. z 2025 r., poz. 1823)